Cel życia na ziemi w Bożym planie

Przychodzimy na świat, przygotowujemy się do życia, pracujemy, mamy dzieci, wnuki, cieszymy się tym życiem mniej lub bardziej, a potem wszystko kończy się w grobie. Mogłoby się wydawać, że to wszystko, co życie może nam dać.

Gdy przyjrzymy się uważniej, zauważymy, że większość ludzi na świecie to zwykli konsumenci tego życia, którzy wcale nie starają się dowiedzieć, czy po śmierci jest coś jeszcze.

Wierzymy, że najważniejszą rzeczą w tym krótkim życiu, które przeżywamy, jest to, by każdy z nas dokładnie poznał Boży plan wobec nas, ludzi, by poznał, jaki cel miał Bóg, gdy stwarzał człowieka.

Zauważamy, że gdy mamy odpowiedzieć na pytanie, co będzie, gdy to życie dobiegnie końca, i co musimy zrobić, aby żyć wiecznie w Królestwie Bożym, ogromna większość ludzi żyje w całkowitej niewiedzy.

Rozmaite propozycje wynikające z nieznajomości Biblii

Z powodu tej niewiedzy widać dziś, jak wielkie rzesze ludzi są manipulowane różnymi teoriami, które wyjaśniają, jak można dostać się do Królestwa Bożego.

Jedną z nich jest nauka o czyśćcu. Ta nauka, którą znajdujemy w katolicyzmie, głosi, że przebaczenie grzechów można uzyskać przez wykupienie odpustów, co ma zapewnić wejście do Królestwa Bożego, a zatem i życie wieczne.

W prawosławiu spotykamy jałmużny i modlitwy za zmarłych, potem mytarstwa (tzw. celnice powietrzne), przez które ma przejść dusza zmarłego, i wiele innych rzeczy, dzięki którym człowiek ma nadzieję, że w ten czy inny sposób zdoła wykupić sobie przebaczenie grzechów.

W tej samej sytuacji jest też większość kościołów ewangelicznych, protestanckich i neoprotestanckich. Panuje powszechne przekonanie, że jeśli podziwiamy Boga za to, co dla nas uczynił, jeśli wierzymy w ofiarę krzyża, jeśli wyznamy swoje grzechy, jeśli będziemy mieć jakąś formę pobożności, to otrzymamy zbawienie, które polega jedynie na przebaczeniu grzechów.

Zbawienie duszy w świetle Biblii

Wydaje się, że bardzo niewielu zdaje sobie sprawę, że nawrócenie i wiara w ofiarę krzyża to tylko niektóre z rzeczy, które człowiek musi uczynić na początku życia wiary. Łatwo zauważyć, że nieznajomość Pisma jest jedną z przyczyn, które trzymają człowieka w tej niewiedzy. (Mylicie się, nie znając Pisma ani mocy Boga. Mateusza 22:29)

Większość z nas zatrzymuje się na nawróceniu, na dziele krzyża… na przymierzu zawartym w wodzie chrztu, na przebaczeniu grzechów. Dla wielu tutaj kończy się dzieło zbawienia, bez świadomości, że w **Bożym planie** przewidziane jest zarówno odnowienie, jak i **doskonałość**

charakteru człowieka.

Dziś prawie nikt nie wierzy, że aby zostać uznanym za godnego życia, które czeka nas w Jego wiecznym Królestwie, musimy wzrastać, aż dojdziemy do miary dojrzałości pełni Chrystusa. (I on ustanowił jednych apostołami… a jeszcze innych pasterzami i nauczycielami; **dla przysposobienia świętych,** … aż dojdziemy wszyscy… do człowieka doskonałego, **do miary dojrzałości pełni Chrystusa.** Efezjan 4:11-13)

Ten Boży plan powstał w wieczności, zanim człowiek został stworzony. Celem Ojca Niebieskiego było uczynić z ludzi braci Pana Jezusa i jest to najbardziej złożony i najwspanialszy plan, jaki kiedykolwiek ułożono.

Jest to artykuł zaczerpnięty z broszury Przemienieni na obraz Chrystusa, dostępnej bezpłatnie w internecie w formacie .pdf.

Przejdź do następnego artykułu: Przebaczenie grzechów – czy tylko do tego miałoby się sprowadzać zbawienie duszy?

Źródło: *Cel życia na ziemi w Bożym planie* — Czyste Słowo
czysteslowo.pl/artykuly/cel-zycia-na-ziemi-w-bozym-planie